

Sygn. akt III AUa 52/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Szczecinie

sprawy Z. L. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę i kapitał początkowy

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 grudnia 2014 r. sygn. akt IV U 1087/14

zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje ubezpieczonemu Z. L. (1) prawo do wyliczenia emerytury zgodnie z art. 55 w związku z art. 26 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

SSO del. Beata Górską SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka

Sygn. akt III AUa 52/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 11 września 2014r, odmówił ubezpieczonemu Z. L. (2) przeliczenia emerytury na podstawie art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r, o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2013r., poz.1440 z późn.zm.). W uzasadnieniu wskazał, że nie spełnia przesłanek określonych w treści przepisu, gdyż od 1 marca 2010r, zostało ustalone jego prawo do emerytury.

Ponadto Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 11 września 2014r. odmówił ubezpieczonemu ustalenia kapitału początkowego, ponieważ przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. nie przewidują ustalenia kapitału początkowego dla osoby urodzonej przed 1 stycznia 1949r.

Ubezpieczony Z. L. (1) zaskarżył obydwie decyzje. Domagał się ich zmiany poprzez przeliczenie jej emerytury na podstawie art. 55 ustawy o emeryturach i rentach oraz z ustalenia kapitału początkowego. W jego ocenie spełnia warunki do ustalenia prawa do wnioskowanej emerytury na podstawie art. 26 w zw. z art. 55 ustawy, gdyż wypełniając przesłanki do uzyskania emerytury na podstawie art. 29 a potem z art. 27 w/w ustawy nieprzerwanie kontynuuje ubezpieczenie emerytalne i rentowe, a z wnioskiem o przyznanie emerytury na podstawie art. 27 w/w ustawy wystąpił po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2008r. Odnosząc się do zasadności swego żądania przywołał też treść najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego (min. uchwały z 4 lipca 2013r. w sprawie o sygn. II UZP 4/13).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Organ rentowy podniósł, że ubezpieczony nie może skorzystać z prawa do emerytury na podstawie art. 55 ustawy o emeryturach i rentach, gdyż już w 2010 roku wniosek o wcześniejszą emeryturę i uzyskał statut emeryta. W ocenie zaś organu rentowego fakt ten, w świetle powołanego przepisu, wyklucza możliwość obliczenia emerytury na nowych zasadach.

Sąd Okręgowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014r. oddalił odwołania.

Sąd okręgowy ustalił, że ubezpieczony Z. L. (1), ur. (...), w dniu 5 marca 2010r. złożył wniosek o wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 29 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Decyzją z dnia 22 marca 2010r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. ustalił prawo ubezpieczonemu do emerytury, począwszy od 1 marca 2008r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych, od stycznia 1991r. do grudnia 2000r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 304,94 % został obniżony do górnego pułapu ustawowego to jest 250% . Do ustalenia wysokości świadczenia Zakład uwzględnił 39 lata i 11 m-cy okresów składkowych i 8 miesięcy okresów nieskładkowych.

W dniu 22 kwietnia 2010r. ubezpieczony zgłosił wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego. Decyzją z dnia 22.04.2013r. jego wniosek został uwzględniony w całości. Kolejne wnioski o doliczenie okresu zatrudnienia również zostały uwzględnione przez organ rentowy (decyzja z dnia 5.04.2011r, decyzja z dnia 5.10.2011r.).

Przez okres trwania uprawnień emerytalnego ubezpieczony pracował i odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne.

W dniu 27 czerwca 2014r. ubezpieczony ponowił wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego na zasadach emerytury kapitałowej (art. 55 ustawy emerytalnej). Domagał się również ponownego wyliczenia kapitału początkowego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 11 września 2014r. odmówił ubezpieczonemu przeliczenia emerytury zgodnie z żądaniem wniosku. Ponadto w dniu 11 września 2014r. wydał decyzję, na mocy której, odmówił ubezpieczonemu ustalenia kapitału początkowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że rozstrzygając o konkretnym żądaniu nie jest związany interpretacją przepisu stanowiącego jego podstawę, nawet jeśli została ona zawarta w orzeczeniu Sądu Najwyższego. Zgodnie z treścią art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Zatem nie ma żadnych przeszkód, aby każdy sąd samodzielnie oceniał stan faktyczny i prawny sprawy i dawał wyraz własnemu stanowisku w wyroku, co ma miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że art. 55 ustawy emerytalno-rentowej stanowi, że ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu

przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53. Treść przepisu sprowadza się do możliwości wyliczenia emerytury kapitałowej w stosunku do tych ubezpieczonych, którzy pomimo spełnienia przesłanek do uzyskania świadczenia emerytalnego z uprawnienia tego nie korzystali i wystąpili o ustalenie prawa do emerytury po 31 grudnia 2008 roku.

Ubezpieczony uzasadniając swoje żądanie powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy w dniu 4 lipca 2013 roku podjął uchwałę w sprawie II UZP 4/13, której teza brzmi następująco:

1. Sformułowanie "kontynuował ubezpieczenie" użyte w art. 55 u.e.r.f.u.s., w istocie oznacza "nie rozwiązał stosunku pracy", niezależnie od tego czy wystąpił o przyznanie emerytury (wcześniejszej lub w niższym wieku emerytalnym).

2. Nabycie prawa do emerytury przyjęte w ustawie emerytalnej, uwzględniając także treść wskazanego wyżej art. 21 ust. 2 u.e.r.f.u.s., uzasadnia twierdzenie, że na emeryturę można przechodzić kilka razy. W sytuacji zatem gdy dopuszczalne jest kilkakrotne przechodzenie na emeryturę, byłoby niezbędne zaznaczenie w art. 55 u.e.r.f.u.s., że wyliczenie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym możliwe byłoby tylko wówczas gdyby był to pierwszy wniosek o emeryturę (nabycie statusu emeryta). Takiego zastrzeżenia nie można jednak z treści tego przepisu wywnioskować, co oznacza, że ubezpieczony urodzony przed dniem 1 stycznia 1949 r., który osiągnął powszechny wiek emerytalny, kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę dopiero po dniu 31 grudnia 2008 r., może złożyć wniosek o wyliczenie tego świadczenia niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą. Przepis art. 55 tej ustawy, umożliwiając ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r. wyliczenie emerytury w wieku powszechnym według jej art. 26, "zrównuje" w pewnym, sensie sytuację tych osób (urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r.) z sytuacją osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., które (jeśli nabyły prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym albo do tzw. emerytury wcześniejszej) mogą, osiągając powszechny wiek emerytalny złożyć wniosek o ustalenie prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym wyliczanej według art. 24 u.e.r.f.u.s.

Konsekwencją opisanej uchwały jest wyrok Sądu Najwyższego wydany 10 lipca 2013 roku w sprawie II UK 424/12, który stanowi, że osoba, która spełniła wszystkie przewidziane przepisami warunki, nabywa uprawnienie do kapitałowej emerytury. Jej uzyskanie nie jest uzależnione od tego, czy wniosek o ustalenie prawa do emerytury jest pierwszym wnioskiem o świadczenie emerytalne składanym przez ubezpieczonego

Z zaprezentowanym stanowiskiem Sąd Okręgowy się nie zgodził.

Sąd Najwyższy, zarówno w uchwale z dnia 4 lipca 2012 roku jak i w wyroku z 10 lipca 2012 roku przyjął, że art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (dalej jako: „u.e.r.f.u.s.”) dotyczy każdego ubezpieczonego, który spełnia warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27 u.e.r.f.u.s. i który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego, zaś z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpił po dniu 31 grudnia 2008 r. W przypadku osób spełniających wymienione kryteria, emerytura może być obliczona na podstawie art. 26 u.e.r.f.u.s., jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53 tejże ustawy. Treść art. 55 u.e.r.f.u.s. w zasadzie jest oczywista i nie powinna budzić wątpliwości interpretacyjnych. Norma wyrażona w przepisie pozwala skorzystać z przywileju kapitałowego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonym, którzy urodzili przed dniem 1 stycznia 1949 roku, osiągnęli ustawowy wiek emerytalny określony w ust. 2 albo 3, a także legitymują się okresem składkowym i nieskładkowym wynoszącym co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn (z zastrzeżeniem art. 27a).

Zasadniczy problem przywołanych orzeczeń sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy art. 55 u.e.r.f.u.s. dotyczy wyłącznie tych ubezpieczonych, w stosunku do których prawo do emerytury nie zostało wcześniej ustalone, czy też odnosi się do wszystkich ubezpieczonych spełniających warunki określone przez przepis, bez względu na to, czy legitymują się statusem emeryta czy też nie.

Sąd Najwyższy w przywołanych orzeczeniach wyraził przekonanie, że nie istnieją przeszkody prawne do objęcia zakresem przywileju określonego w art 55 również tych ubezpieczonych w stosunku, do których prawo do emerytury zostało ustalone już wcześniej. W uzasadnieniu stwierdził, że art. 21 ust. 2 ustawy emerytalnej, określający sposób ustalania podstawy wymiaru świadczenia, w sytuacji gdy wcześniej była pobierana („inna”) emerytura, pozwala na przyjęcie, że dopuszcza on kilkakrotne realizowanie się ryzyka emerytalnego. Stosując ten przepis można było przejść na emeryturę bez względu na wiek, potem osiągając wiek 50/55 lat wystąpić o emeryturę w niższym wieku emerytalnym, potem o wcześniejszą emeryturę (5 lat przed osiągnięciem wieku 60/65 lat), a na koniec o emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym, co wiązało się z każdorazowym podwyższeniem kwoty świadczenia (choćby w wyniku stosowania za każdym razem wyższej kwoty bazowej) ". Również w utrwalonych poglądach judykatury, przyjmuje się, że emerytura w niższym i w powszechnym wieku emerytalnym to odrębne rodzaje emerytur. W konsekwencji jako podstawę rozstrzygnięcia przyjęto tezę, że nie może być kwestionowana możliwość wielokrotnego przechodzenia na emeryturę.

Sąd Okręgowy wskazał, że trudno zgodzić się z tezą, iż w świetle obowiązujących przepisów uprawnione jest twierdzenie o występowaniu „wielości emerytur" w polskim systemie prawnym. Doktrynalna definicja emerytury określa tę instytucję jako świadczenie z ubezpieczenia społecznego mające zapewnić pracownikowi środki utrzymania na wypadek zaprzestania pracy, spowodowanej biologiczną utratą sił w związku ze starzeniem się organizmu. Ubezpieczenie społeczne, którego częścią jest prawo do emerytury, pojawiło się jako instrument społeczny mający zapewnić pracownikom najemnym ochronę w wypadkach losowej utraty środków do życia zdobywanych własną pracą. Zakres przedmiotowy dziedziny obejmuje zatem wszystkie zjawiska (zdarzenia) losowe, które mogą bezpośrednio zagrozić człowiekowi w zdobywaniu środków utrzymania. Tego rodzaju zdarzenie losowe na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych określa się mianem „ryzyka ubezpieczeniowego". Zaistnienie określonego ryzyka ubezpieczeniowego jest warunkiem sine quo non nabycia uprawnienia z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd Okręgowy wskazał, że nabycie uprawnienia nie następuje z mocy prawa, ale warunkiem jego aktualizacji jest złożenie wniosku przez osobę ubezpieczoną. Chociaż realizacja ryzyka ubezpieczeniowego, rozumianego jako utrata zdolności zarobkowania, stanowi wspólną podstawę dla wszystkich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, to jednak jego konstrukcja różni się w odniesieniu do poszczególnych uprawnień i tak np. ryzykiem, które aktualizuje uprawnienie do renty z tytułu niezdolności do pracy jest długotrwałe pogorszenie stanu zdrowia; w przypadku renty rodzinnej jest to śmierć żywiciela, w przypadku zasiłku chorobowego - czasowa niezdolność do pracy spowodowana chorobą, natomiast w odniesieniu do emerytury jest to wiek. Sąd Okręgowy skonkludował, że istota prawa do emerytury sprowadza się do uprawnienia do świadczenia z ubezpieczenia społecznego w sytuacji zaistnienia ryzyka emerytalnego czyli utraty możliwości świadczenia pracy ze względu na wiek ubezpieczonego. Możliwe są oczywiście różne sytuacje, w których to uprawnienie się aktualizuje; ustawodawca wprowadził bowiem pewną modyfikację warunków nabycia prawa do emerytury w postaci różnego wieku emerytalnego oraz zróżnicowanego okresu składkowego i nieskładkowego. Dotyczy to w szczególności osób pracujących w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przyjmuje się, że ci ubezpieczeni osiągają ryzyko emerytalne we wcześniejszym wieku z uwagi na zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Nie należy jednak odmiennych warunków ustalenia prawa do emerytury interpretować jako podstawy do nabywania przez ubezpieczonych różnych uprawnień. Zaistnienie ryzyka emerytalnego, w każdym przypadku, stanowi bowiem podstawę ustalenia tego samego prawa do emerytury.

Zdaniem Sądu Okręgowego o nabyciu prawa do emerytury można mówić wyłącznie wtedy, gdy zaktualizuje się, stanowiąca esencję tego uprawnienia, przesłanka, ryzyka emerytalnego oraz zostanie złożony przez ubezpieczonego stosowny wniosek w tej sprawie. Odnosząc powyższe rozważania do postulowanej przez SN koncepcji „wielości emerytur", Sąd Okręgowy zauważył, że jeżeli ryzyko emerytalne stanowi utratę możliwości zarobkowania ze względu na wiek i warunki pracy, to przyjęcie tezy, że można wielokrotnie tracić zdolność do pracy ze względu na wiek i warunki pracy, jawi się jako wysoce kontrowersyjne.

Zdaniem Sądu Okręgowego analiza przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS w całości uzasadnia prezentowane stanowisko. W artykule 3 ustawy wymienione zostały enumeratywnie wszelkie świadczenia, których ona dotyczy i zgodnie treścią przepisu, katalog ten obejmuje:

- 1) emeryturę, w tym emeryturę częściową;
- 2) rentę z tytułu niezdolności do pracy, w tym rentę szkoleniową;
- 3) rentę rodzinną;
- 4) dodatek pielęgnacyjny;
- 5) dodatek do renty rodzinnej dla sieroty zupełnej;
- 6) zasiłek pogrzebowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że na wyraźne podkreślenie zasługuje fakt, iż wbrew tezie postawionej przez Sąd Najwyższy w przedmiotowym orzeczeniu, ustawa nie przewiduje wielości świadczeń emerytalnych. W art. 3 jest mowa wyłącznie o „emeryturze”; ustawodawca posłużył się nazwą w liczbie pojedynczej. Na podstawie analizy językowej zawartości przepisu należy zatem stwierdzić, że jedyne odstępstwo od zasady traktowania emerytury jako jednego uprawnienia stanowi emerytura częściowa.

Sąd Okręgowy zgodził się, że ustawodawca często niefrasobliwie i w sposób niekonsekwentny redaguje treść przepisów dotyczących wysokości świadczenia emerytalnego. Taką właśnie redakcyjną wadą dotknięty jest przywołany w orzeczeniu Sądu Najwyższego art. 21. Treść przepisu odnosi się do wysokości podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego w sytuacji, gdy ubezpieczony był wcześniej uprawniony do jakiegokolwiek świadczenia z ubezpieczenia społecznego, tj. renty, emerytury lub świadczenia przedemerytalnego. Jednak wbrew tezom przedmiotowych orzeczeń, norma prawna zawarta w tym przepisie nie konstytuuje żadnego materialnoprawnego uprawnienia, a jedynie określa sposób liczenia podstawy wymiaru świadczenia.

Zgodnie z intencją ustawodawcy, umożliwia ona osobie korzystającej z emerytury wcześniejszej, po osiągnięciu przez nią powszechnego wieku emerytalnego, ponowne wyliczenie wysokości świadczenia z uwzględnieniem zasad wynikających z art. 21. Nie sposób jednak na tej podstawie wywodzić, że norma statuuje możliwość wielokrotnego przechodzenia tej samej osoby na emeryturę.

Zdaniem Sądu Okręgowego powyższy wniosek wydaje się jeszcze bardziej przekonujący, gdy wziąć pod uwagę, że nie istnieje żadna procedura zrzeczenia się prawa do emerytury, a zatem ubezpieczony nabywając uprawnienie, nabywa je skutecznie do końca życia. Ustawodawca dopuszcza, w określonych sytuacjach, jedynie możliwość zawieszenia prawa, co jednoznacznie dowodzi, że również po podjęciu wypłaty świadczenia realizowane jest to samo uprawnienie. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny zawieszenie prawa do emerytury jest formą ustania uprawnienia na czas trwania przyczyny zawieszenia, która oznacza przejściowe ustanie sytuacji chronionej.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na konsekwencje interpretacyjne, do jakich może prowadzić przyjęcie twierdzenia postulowanego przez Sąd Najwyższy. Uznając zasadność tezy o „wielości emerytur”, można rozsądnie wnioskować, że skoro jednej osobie przysługuje jednocześnie wiele emerytur ustalonych na podstawie różnych przepisów, to nie ma przeszkód, aby taka osoba mogła w rezultacie otrzymywać świadczenia związane z każdym rodzajem emerytury. Takie rozwiązanie jest, z oczywistych względów, nie do przyjęcia, ale pokazuje niebezpieczeństwo, jakie niesie za sobą uznanie tezy o „wielości emerytur”.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie sposób pominąć faktu, że ustawodawca przewidział możliwość skorzystania z emerytury kapitałowej przez tych ubezpieczonych, którzy nabyli uprawnienie emerytalne na „starych zasadach”. Zgodnie z art. 25 ust. 1b ustawy o emeryturach i rentach z FUS (jeżeli ubezpieczeń) - pobrał emeryturę na podstawie przepisów art. 26b, 46, 50, 50a, 50e, 184 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, podstawę obliczenia

emerytury, o której mowa w art. 24, ustaloną zgodnie z ust. 1, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Przepis ust. 1b stosuje się również w przypadku, gdy ubezpieczony pobrał emeryturę górniczą, określoną w art. 34 lub w art. 48 i 49, w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 grudnia 2006 r. Trudno zatem przyjąć, że art. 55 tejże ustawy reguluje tę samą Instytucję, ale w zupełnie odmienny sposób. Treść art. 55 w relacji do art. 25 staje się racjonalna jedynie pod warunkiem przyjęcia, że dotyczy osób, które wystąpiły o ustalenie prawa do emerytury po 31 grudnia 2008 r.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że omawiany problem wykazuje pewną analogię do zagadnienia wielości uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku kwestii emerytalnej, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 listopada 2004 r, doszedł do przekonania, że istnieją dwa rodzaje renty z tytułu niezdolności do pracy, tj. renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Argumenty użyte przeciwko tezie zaproponowanej w postanowieniu (podobne do podnoszonych w niniejszym opracowaniu), w szczególności te dotyczące braku podstawy prawnej do ustalenia wielości rent z tytułu niezdolności do pracy, doprowadziły do zmiany orzecznictwa w tym zakresie. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 listopada 2008r., nie podzielił poglądu o wielości świadczeń związanych z rentą z tytułu niezdolności do pracy. Ta linia, orzecznicza utrzymała się i była powielana w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego.

Zarówno analiza przepisów ustawy, a także wypracowane stanowisko doktryny prowadzą do wniosku, że emerytura traktowana jako ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest prawem, które powstaje z chwilą złożenia stosownego wniosku, po spełnienia warunków określonych ustawą. Tym samym twierdzenie o „wielości emerytur” w polskim systemie prawnym, stanowiące fundament głosowanego ubezpieczenia, należy uznać za nieuprawnione. W konsekwencji nie można zgodzić się z tezą wynikającą z uchwały Sądu Najwyższego, że bez znaczenia dla zastosowania normy prawnej zawartej w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach pozostaje okoliczność, czy ubezpieczony ma ustalone prawo do emerytury czy też nie. Ratio legis art. 55 sprowadza się bowiem do umożliwienia wyliczenia wysokości świadczenia na zasadach kapitałowych osobom, które spełniły warunki do emerytury przed 1 stycznia 2009 roku, ale kontynuowały ubezpieczenie i nie korzystały z prawa do emerytury.

Ponadto nie można nie dostrzec, że uznanie zasadności stanowiska Sądu Najwyższego stanowiłoby jednocześnie aprobatę dla znacznego uprzywilejowania osób korzystających z prawa do wcześniejszej emerytury. Z jednej strony korzystaliby już ze świadczenia na „starych zasadach”, z drugiej zaś gromadziliby środki na wyższe świadczenie po 31 grudnia 2008 roku. Uprzywilejowanie jednej grupy ubezpieczonych oznacza jednak, z konieczności, dyskryminujące traktowanie pozostałych. Tak wyraźna dysproporcja w kształtowaniu sytuacji prawnej poszczególnych osób nie jest jednak niczym nieuzasadniona. Art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka zakazuje wszelkich form. dyskryminacji, a katalog racji, które przepis określa jako dyskryminujące, pozostaje otwarty. Warunkiem wystarczającym do stwierdzenia naruszenia normy zawartej w art. 14 EKPC jest wykazanie, że pokrzywdzonego traktuje się w sposób mniej korzystny w porównaniu z inną osobą znajdującą się w podobnym położeniu (wykładnia dynamiczna). Za sprzeczne z regułą antydyskryminacyjną należy także uznać każdą wykładnię przepisów, która w konsekwencji prowadzi do uprzywilejowania jednej grupy podmiotów objętych zakresem przepisu względem innych podmiotów. W związku z powyższym jeżeli możliwa jest interpretacja treści przepisu, która unika tego rodzaju komplikacji, to należy domniemywać, że jest ona bliższa intencjom racjonalnego ustawodawcy

Odnosząc się do zasadności drugiej z zaskarżonych decyzji dotyczącej odmowy ustalenia ubezpieczonej kapitału początkowego, to w ocenie Sądu jest ona prawidłowa.

Zgodnie z przepisem zawartym w art 173 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, kapitał początkowy ustala się dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948r.s którzy przed dniem wejścia w życie ustawy opłacali składki na ubezpieczenie społeczne lub za których składki opłacali płatnicy składek. Z przywołanego przepisu jasno wynika ogólna zasada, w myśl której kapitału początkowego nie ustala się co do zasady osobom, które urodzone zostały przed 1 stycznia 1949r.

Przedstawione rozwiązanie jest konsekwencją odmiennych zasad ustalania prawa do emerytury oraz obliczania jej wysokości osobom urodzonym przed 1 stycznia 1949r., którym świadczenie emerytalne przysługuje w związku z osiągnięciem określonego wieku emerytalnego i jednoczesnym udowodnieniem odpowiedniego okresu składkowego i nieskładkowego. Ponieważ wysokość tych świadczeń uzależniona jest od tzw. kwoty bazowej, okresu ubezpieczenia oraz wysokości osiągniętych w latach ubiegłych zarobków, osobom przechodzącym na emeryturę na starych zasadach nie oblicza się kapitału początkowego.

Z. L. (1) niewątpliwie nie spełnia przesłanek określonych w art. 173 ustawy o emeryturach i rentach, gdyż urodził się przed dniem 31 grudnia 1948r. W związku z powyższym przyjąć należy, że ubezpieczony nie może skutecznie dochodzić ustalenia kapitału początkowego na drodze samodzielnego roszczenia.

Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku ustalania prawa do emerytury na podstawie art. 26 w zw. z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach. Spełnienie warunków wskazanych w przepisie powoduje po stronie organu rentowego obowiązek ustalenia prawa do emerytury oraz wyliczenia jej wysokości. Wyliczając wysokość emerytury kapitałowej organ rentowy zobligowany jest (z oczywistych względów) do wyliczenia kapitału, który stanowi jej podstawę. Dlatego też w ramach postępowania o ustalenie prawa do emerytury kapitałowej dokonuje wyliczenia świadczenia kapitału, ale jedynie na użytek takiego postępowania.

W niniejszej sprawie wprawdzie ubezpieczony sygnalizował, że jego wniosek o kapitał początkowy ma związek z żądaniem ustalenia wysokości emerytury w związku z art 55 ustawy. Jednak organ rentowy potraktował wniosek jako samodzielne roszczenie i rozstrzygnął merytorycznie.

W opisanym stanie rzeczy Sąd Okręgowy w Koszalinie rozpoznając sprawę o kapitał początkowy ocenił ją na gruncie art. 173 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dla zastosowania tej normy prawnej wszystkie przesłanki muszą być spełnione łącznie, zatem niekwestionowany brak jednej z nich musi skutkować odmową ustalenia kapitału początkowego, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie złożył ubezpieczony. Zaskarżył go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 55 i art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz...U. z 2009r. Nr 153 , poz. 1227 z późn.zm.) poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż nie spełnił przesłanek do uzyskania emerytury określonych w art. 55 ustawy o emeryturach i rentach, albowiem wniosek o emeryturę , jaki złożył po ukończeniu 65 roku życia, nie był pierwszym wnioskiem o świadczenie emerytalne, ze względu na ustalone prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 1 marca 2010r. ;
2. sprzeczność istotnych ustaleń stanu faktycznego przez sąd z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przez przyjęcie niezgodnych z aktami emerytalnymi dat nabywania uprawnień emerytalnych i jej wyliczenia a także pominięcie w całości wyliczenia mojej „hipotetycznej” emerytury ;
3. naruszenie przepisów postępowania - art 328 § 2 oraz art.233 § i k.p.c. poprzez oparcie uzasadnienia prawnego wyroku wyłącznie na tezach zawartych w głosie krytycznej do uchwały SN z dnia 4 lipca 2013r. II UZP i do wyroku SN z dnia 10 lipca 2013r. II UK 424/12 , opublikowanej w miesiącu wrześniu 2014r. w PiZS 2014/9/39-42, jako podstawy prawnej wyroku a także nie doręczenie przez sąd przed wydaniem wyroku pisma ZUS z 24.11.2014r.

Wskazując na powyższe wniosł:

1. o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania od przedmiotowych decyzji ZUS w całości lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego jako część kosztów procesu.

Apelujący wskazał, że zgodnie z art. 55 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009r.Nr 153, poz.1227 z późn. zm.)ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenie emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008r., może być obliczona emerytura na podstawie art.26 , jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art.53.

Zdaniem apelującego taka sytuacja ma miejsce w realiach przedmiotowej sprawy, a zatem spełnił warunki do uzyskania emerytury w oparciu art.27 tej ustawy. Aktualna emerytura ubezpieczonego wynosi 5.307,26 zł a wyliczona przez ZUS „hipotetyczna" emerytura według nowych zasad wynosiłaby 6.190,06 zł.

Ratio legis art.55 ustawy emerytalnej jest kontynuowanie opłacania składek , nie zaś ubieganie się o emeryturę wcześniejszą lub w niższym wieku emerytalnym. Konstatacja ta, nie pozwala na stwierdzenie, czy wniosek o emeryturę po ukończeniu powszechnego wieku emerytalnego musi być pierwszym wnioskiem o emeryturę czy też może to być kolejny wniosek (np. poprzedzony wnioskiem o emeryturę wcześniejszą). Powyższe uzasadnia twierdzenie, że na emeryturę można przechodzić kilka razy, W sytuacji zatem, gdy dopuszczalne jest kilkakrotne przechodzenie na emeryturę , byłoby niezbędne zaznaczenie w art 55 ustawy o emeryturach i rentach, że wyliczenie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym możliwe byłoby tylko wówczas, gdyby był to pierwszy wniosek o emeryturę (o nabyciu statusu emeryta). Takiego zastrzeżenia nie można jednak z treści tego przepisu wywnioskować, co oznacza , że ubezpieczony urodzony przed dniem 1 stycznia 1949r., który osiągnął powszechny wiek emerytalny, kontynuował ubezpieczenie i wystąpił o emeryturę po dniu 31 grudnia 2008r., może złożyć wniosek o wyliczenie tego świadczenia niezależnie od tego, czy wcześniej złożył wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub emeryturę wcześniejszą.

Tym samym przyjęta w zaskarżonym wyroku podstawa prawna rozstrzygnięcia jest wadliwa i nie znajduje uzasadnienia w powołanym art.55 ustawy emerytalnej.

Apelujący podkreślił, że ustalony przez Sąd stan faktyczny sprawy zawiera błędy i przeinaczenia powodujące jego niezgodność z dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy. I tak :

- przyjęto , iż ma ustalone prawo do emerytury od dnia 1 marca 2008r, gdy tymczasem ma je ustalone od 1 marca 2010r.;
- przyjęto , iż ZUS uwzględnił okres 39 lat i 11 miesięcy okresów składkowych i 8 miesięcy okresów nieskładkowych , podczas gdy faktycznie było to 45 lat 3 miesiące i 18 dni okresów składkowych i 4 m-ce 22 dni nieskładkowe ;
- podano , że 22 kwietnia 2010r. zgłosił wniosek o przeliczenie świadczenia emerytalnego, który 22.04.2013r załatwiono pozytywnie , co jest błędne;
- na str.3 uzasadnienia zd. 6 podano , że ZUS odmówił (...) przeliczenia emerytury , co świadczy o powielaniu treści uzasadnienia , bez dostosowania do konkretnej sprawy .

Ponadto Sąd Okręgowy nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do pisma ZUS w sprawie wyliczenia „hipotetycznej" emerytury apelującego, pomimo iż o wyliczenie takie wystąpił na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014r., w kontekście przywołanego wyżej art.55 ustawy emerytalnej .

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego jest zasadna.

Emerytura na podstawie art. 27 ustawy o emeryturach i rentach przysługiwała przed 1 stycznia 2013 r. (przed zmianą wynikającą z art. 1 pkt 8 ustawy z dnia z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2012 r. poz. 637) ubezpieczonym urodzonym przed

dniem 1 stycznia 1949 r., którzy osiągnęli powszechny, podstawowy wiek emerytalny, wynoszący co najmniej 65 lat dla mężczyzn, i wykazali okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura ta, tak w poprzednim stanie prawnym, jak obecnie, obliczana jest według zasady określonej w art. 53 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 z późn. zm.) jako procent kwoty bazowej oraz okresów składkowych i nieskładkowych wyliczony według wskaźników wskazanych w art. 53 ust. 1 pkt 2-3, z uwzględnieniem art. 55. Oznacza to, że dla niektórych osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. przewidziana została możliwość obliczenia emerytury według wartości zgromadzonych składek, na zasadach określonych w art. 25 i 26 ustawy. Dotyczy to tych osób, które po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego pozostawały w ubezpieczeniach emerytalnym i rentowych (obowiązkowych lub dobrowolnych), a z wnioskiem o emeryturę wystąpiły po dniu 31 grudnia 2008 r. Warunkiem uwzględnienia takiego wniosku jest ustalenie, że emerytura obliczona na podstawie art. 26 jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53, co jest możliwe w przypadku osób, które po wejściu w życie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych podlegały ubezpieczeniom przez odpowiednio długi okres i osiągały wysokie przychody.

Wątpliwości powstałe na tle stosowania art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zostały rozstrzygnięte w orzecznictwie przez stwierdzenie, że ustanawia on uprawnienie do przeliczenia emerytury ustawowej przez ubezpieczonych urodzonych przed dniem 31 grudnia 1948 r., którzy po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego kontynuowali ubezpieczenie i wystąpili o emeryturę po dniu 31 grudnia 2008 r. niezależnie od tego, czy wcześniej złożyli wniosek o emeryturę w niższym wieku emerytalnym lub o emeryturę wcześniejszą (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 257). Sąd Najwyższy uznał także, że emeryt pobierający emeryturę przyznaną i obliczoną niezgodnie z wnioskiem emerytalnym (wadliwie) na podstawie dotychczasowych zasad (art. 27 w związku z art. 53 ustawy o emeryturach i rentach) nie traci prawa do ustalenia korzystniejszej wysokości emerytury "kapitałowej" (art. 26 w związku z art. 55 tej ustawy), jeżeli kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz gdy z wnioskiem o przyznanie tej emerytury wystąpił po dniu 31 grudnia 2008 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., II UK 23/13, OSNP 2014 Nr 6, poz. 85). Z motywów tego orzeczenia wynika, że także emeryt, który po ustaleniu i pobraniu emerytury był osobą czynną zawodowo i z tego tytułu kontynuował obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe, zachował status ubezpieczonego spełniającego warunki do uzyskania najkorzystniejszego wymiaru należnego mu świadczenia emerytalnego, w tym do jego obliczenia metodą "kapitałową", jeżeli emerytura obliczona według nowych zasad na podstawie art. 26, jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej, o ile spełnił warunki wymagane w art. 55 tej ustawy, w tym złożył wniosek emerytalny po dniu 31 grudnia 2008 r.

To stanowisko zostało sformułowane wobec emeryta, który pobierał emeryturę przyznaną i obliczoną wadliwie, niezgodnie z wnioskiem o jej przyznanie "w najkorzystniejszym wariantcie". W takim wypadku emeryt - w ocenie Sądu Najwyższego - nie utracił prawa do obliczenia korzystniejszej wysokości emerytury na podstawie art. 26, jeżeli kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe, skoro już w pierwszym wniosku o emeryturę złożonym po dniu 31 grudnia 2008 r. domagał się jej przyznania "w najkorzystniejszym wariantcie", obejmującym obliczenie na podstawie art. 55 ustawy.

W kolejnym wyroku z dnia 7 listopada 2013 r., II UK 143/13 (niepubl.) Sąd Najwyższy uznał, że art. 55 ustawy, umożliwiając ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. wyliczenie emerytury uzyskanej po ukończeniu wieku powszechnego, według art. 26, "zrównuje" w pewnym sensie sytuację osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. z sytuacją osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., które - jeśli nabyły prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym albo do tzw. emerytury wcześniejszej - mogą, osiągając powszechny wiek emerytalny, złożyć wniosek o ustalenie prawa do emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, wyliczanej według art. 24 ustawy. W związku z tym przyjął, że jeżeli istnieje możliwość obliczenia emerytury przysługującej ubezpieczonemu na podstawie art. 27 (urodzonemu przed dniem 1 stycznia 1949 r.), który kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego oraz z wnioskiem o przyznanie emerytury wystąpił po dniu 31 grudnia 2008 r., organ rentowy jest zobowiązany obliczyć należne mu świadczenie emerytalne zarówno według

dotychczasowych zasad (art. 27 w związku z art. 53), jak i według nowych zasad (art. 26 w związku z art. 55), a następnie przyznać mu emeryturę w wyższej wysokości (art. 55 w związku z art. 100 ust. 1 ustawy).

Przedstawione orzeczenia wskazują na kierowanie się przy wykładni art. 55 ustawy brzmieniem przepisu, z dostrzeżeniem, że nie wynika z niego, by wniosek o emeryturę w powszechnym wieku musiał być pierwszym wnioskiem o świadczenie. Traktuje się także zawartą w nim regulację jako uprawnienie do przeliczenia emerytury przyznanej i wypłacanej na podstawie art. 27 ustawy przez wszystkich ubezpieczonych, którzy nadal, po uzyskaniu statusu emeryta, opłacają składki na ubezpieczenie społeczne emerytalne i rentowe, przez co pomnażają swoje konto, pod warunkiem jednak, by wystąpili z wnioskiem o emeryturę nie wcześniej niż po dniu 31 grudnia 2008 r., czyli by nie mieli ustalonego prawa do emerytury przed wskazaną datą. Nawiązując do wykładni historycznej, Sąd Najwyższy w wymienionej uchwale wskazał, że sposób wyliczania emerytury w tzw. formule zdefiniowanej składki zaczął obowiązywać dopiero od dnia 1 stycznia 2009 r., więc warunek kontynuowania ubezpieczenia i wystąpienia z wnioskiem po dniu 31 grudnia 2008 r. miał umożliwić wyliczenie emerytury od sumy składek odkładanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego, stąd przywiązywanie znaczenia do kontynuowania opłacania składek, a nie do ubiegania się o emeryturę wcześniejszą lub w niższym wieku emerytalnym. Sąd Najwyższy wskazał także w uchwale, że - uwzględniając art. 21 ust. 2 tej ustawy - na emeryturę można przechodzić kilka razy.

Podzielając ten pogląd, można zaaprobować stanowisko, że nie jest kwestionowana w orzecznictwie możliwość kilkakrotnego uzyskiwania prawa do emerytury, lecz tylko wówczas, gdy każdorazowo inne przesłanki będą decydowały o ziszczeniu się ryzyka emerytalnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 120/04, OSNP 2005 Nr 16, poz. 257 oraz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 r., II UZ 13/04, OSNP 2004 Nr 23, poz. 409).

Za nietrafną należy jednak uznać ocenę tego Sądu, że osobom wskazanym w art. 55 ustawy i spełniającym przewidziane w tym przepisie warunki, może być przyznana emerytura obliczona w sposób określony w art. 26 ustawy. Nie można w takim wypadku mówić o złożeniu kolejnego wniosku emerytalnego o przyznanie "emerytury po emeryturze". W art. 55 chodzi nie o przyznanie, lecz o obliczenie według innych zasad emerytury już nabytej po spełnieniu warunków z art. 27 ustawy i przyznanej na wniosek złożony po dniu wskazanym w tym przepisie. Wyraźnie stanowi się w nim o możliwości obliczenia emerytury na podstawie art. 26, czyli - wnioskując z treści przepisu - emerytury przyznanej na wniosek zgłoszony po dniu 13 grudnia 1948 r., po spełnieniu warunków określonych w art. 27 ustawy. Nie chodzi też o osoby, które wstrzymywały się z pobieraniem należnej emerytury. Pogląd o czystym koncie emerytalnym osób zgłaszających wniosek na podstawie art. 55 ustawy został obalony we wspomnianej uchwale z dnia 4 lipca 2013 r., II UZP 4/13. Gdyby zresztą ustawodawca miał uznać taką praktykę przy zastosowaniu art. 55 ustawy za niedopuszczalną, niezbędne byłoby zaznaczenie w tym przepisie, że wyliczenie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym możliwe jest tylko raz, w związku z pierwszym wnioskiem emerytalnym. Takiego zastrzeżenia nie ma w treści tego przepisu oraz nie można go z niej wywodzić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2014 r., I UK 345/13, niepubl.).

Według Sądu Najwyższego, nie jest możliwa utrata uprawnienia do zweryfikowania wysokości długoterminowych świadczeń emerytalnych ustalonych w deklaratoryjnych decyzjach emerytalnych, więc emerytura może być wyliczona równolegle według zasad ustalonych w art. 53 w związku z art. 27 i według nowych zasad wynikających z art. 26 w związku z art. 55 (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 r., II UK 143/13, niepubl.).

Należy podkreślić, że zasadnicze znaczenie dla zastosowania art. 55 ustawy ma utrzymywanie przez osobę w nim określonej statusu osoby ubezpieczonej (art. 4 ust. 13 ustawy), oraz stwierdzić, że status ten zachowują osoby, które przeszły na emeryturę, jeżeli po przyznaniu prawa podlegają obowiązkowym lub dobrowolnym ubezpieczeniom społecznym (art. 13 i 14 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1442 z późn. zm.). W konsekwencji, emerytura osób, które spełniły warunki przewidziane w art. 27 i pobierały świadczenia na wniosek złożony po dniu 31 grudnia 2008 r. powinna być wyliczona na podstawie art. 53 z uwzględnieniem art. 55 w związku z art. 26 ustawy, jeżeli po ukończeniu wieku 60 lub 65 lat podlegały ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo lub dobrowolnie.

W niniejszej sprawie oznacza to, że skoro skarżący kontynuował ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz spełniał warunki, o których mowa w art. 55 ustawy, w tym złożył wniosek o przyznanie emerytury na podstawie art. 27 ustawy po dniu 31 grudnia 2008 r., to emerytura powinna mu być wyliczona na podstawie art. 53 i - jak ten przepis stanowi - "z uwzględnieniem" art. 55 ustawy.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 386 §1 kpc.

SSO del. Beata Górka SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka